



GMINNE WIEŚCI

ISSN 1442-5022

Nr 16 ROK IV PAŹDZIERNIK 2004 Cena 2 PLN



WYDANIE
SPECJALNE

Szanowni Czytelnicy!

Oddajemy do Państwa rąk specjalne wydanie „Gminnych Wieści”.

Wydarzenie, jakie miało miejsce 17 października na wzgórzu Mszalnicy jest wyjątkowe, niecodzienne i z całą pewnością zasługuje na oddzielną, szeroką relację w naszej gazecie. Nie ma w historii podobnego przypadku aby na taką skalę zgromadzić w jednym miejscu tłumy z wszystkich naszych wsi i parafii. W tym dniu JE Ksiądz Biskup Ordynariusz Wiktor Skworec w czasie uroczystej Eucharystii, dokonał poświęcenia KRZYŻA. Krzyża, który od tego dnia będzie górował nad wioskami naszej Gminy.

Widoczny z daleka Krzyż, to upamiętnienie 2000 lat chrześcijaństwa a także upamiętnienie szczególnego momentu, jakiego mogliśmy być świadkami - przełomu wieków i tysiącleci.

Z tego punktu widzenia żaden inny znak czy symbol nie mógł wnieść tyle treści, co Krzyż. To on od wieków wskazuje nam właściwą drogę. I dlatego bardzo radujemy się z Jego „przybycia” na wzgórze centralnej części naszej gminy.

Wiemy, że musimy Go przyjąć przede wszystkim sercem, aby potem nieść go w życiu. W czasie tej uroczystości na nowo sobie to uświadomiliśmy. Krzyż nie jest obcy żadnej ludzkiej istocie. Każdy z nas na różne sposoby spotykał Krzyż na swojej drodze, niejeden niesie go przez całe swoje życie.

Rozpowszechniona dziś powierzchowna kultura, która przypisuje wartość tylko temu, co ma pozór piękna i co sprawia przyjemność, chciałaby nam wmówić, że trzeba odrzucić Krzyż. Wydaje się jednak, że nie jest to droga, którą powinno pójść nasze pokolenie. I właśnie ten górujący nad nami Krzyż niech wyraża nasze świadectwo na dziś i przesłanie dla następnych pokoleń.

Niech ten dzień 17 października 2004 r pozostanie na zawsze w naszych sercach i abyśmy zawsze pamiętali, że Jezus nas nigdy nie zawiedzie.

Na zakończenie chciałem bardzo gorąco i serdecznie podziękować wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do powstania tego wielkiego DZIEŁA.

Wójt Gminy Kamionka Wielka
Kazimierz Siedlarz



Historia budowy Krzyża na wzgórzu w Mszalnicy

Obchody jubileuszowego 2000 roku, historyczna wymowa przełomu wieków stały się motywacją do refleksji i zastanowienia jak ten niepowtarzalny moment zaakcentować w naszej gminie. Tak zrodziła się dyskusja wśród Wójta i niektórych radnych, która prowadziła do postanowienia, że nasza „mała ojczyzna” – jaką jest gmina – powinna zostawić jakiś znak po sobie dla potomnych.

Na posiedzeniu Zarządu Gminy w Kamionce Wielkiej w dniu 8 sierpnia 2000 roku wniesiono formalnie pod obrady pomysł, aby wybudować jakiś symbol dla upamiętnienia przełomu wieków 2000/3000. W dniu 13 lipca 2000r dokonano wizji lokalnej na górze przysiółka „Zalas” w Mszalnicy, uznając, że jest to dobre miejsce lokalizacji pomnika przełomu wieków tym bardziej, że stykają się tu granice trzech parafii: Mystkowa, Kamionki Wielkiej i Królowej Górnej.

Nawet na tym etapie nie wiedziiano, że ma to być krzyż. Na najbliższej Sesji Rady Gminy w Kamionce Wielkiej w dniu 17 sierpnia 2000 roku Wójt Gminy poinformował radnych o tej propozycji, prosząc jednocześnie Radę o opinię w tym zakresie. W sesji tej uczestniczyli także księża proboszczowie z Kamionki i Królowej. W wyniku podjętej dyskusji radni przyjęli uchwałę o budowie symbolu upamiętniającego kończący się XX wiek na wspomnianym wzgórzu w Mszalnicy.

Następnie rozpatrywano projekty graficzne opracowane przez arch. Witolda Króla z Nowego Sącza oraz Bolesława Gieńca z Mystkowa.

W międzyczasie uchwałą Rady Gminy z dnia 28-12-2000r dokonano zakupu nieruchomości na własność Gminy (działka nr 1423/4 o powierzchni 0,08 ha położona na wysokości 526 m nad poziomem morza) od Władysława Gieńca, mieszkańca Mszalnicy, zawierając później stosowny akt notarialny opatrzony datą 09-05-2002r.

Wprowadzie na Sesji Rady Gminy z dnia 06-09-2000r ustalono, że realizowany będzie projekt arch. Witolda Króla (duży głaz kamienny i krzyż a naokoło 8 zasadzonych dębów), jednak ostatecznie zdecydowano się realizować projekt arch. Barbary Olszewskiej – Piętka z Pracowni Projektowej w Nowym Sączu. Wykonanie monumentalnego 12 metrowej długości Krzyża z konstrukcji metalowej zlecono Wytwórni Konstrukcji Stalowych Spółka z oo w Grybowie.

Z kolei dokonano koniecznych zmian w planie przestrzennej zabudowy gminy dla miejsca budowy pomnika, opatrując wspomnianą działkę zapisami wynikającymi z przepisów prawa (Uchwała Rady Gminy w Kamionce Wielkiej z dnia 31 marca 2003 roku).

W 2004 roku zbudowano efektowne ogrodzenie i alejkę kamienną. W pracach tych społecznie udzieliło

się wielu mieszkańców Mszalnicy pod nadzorem mistrzów kamieniarskich (m.in. Stanisława Ogorzałka). Projekt zagospodarowania terenu krzewami pod krzyżem opracował i nadzorował prace z tym związane Stanisław Hebda z Mystkowa. Natomiast Jan Górka pochodzący z Mszalnicy, a obecnie mieszkający w Nowym Sączu przekazał nieodpłatnie głaz granitowy wraz z pamiątkową tablicą oraz kamienie na ołtarz i ambonkę.

Wszystkim darczyńcom, sponsorom i osobom, które nieodpłatnie pracowały przy budowie Krzyża i otoczenia, władze gminy jak również parafia w Mystkowie wyrażają ogromną wdzięczność.

Wszystkie koszty wynikające z realizacji tego dzieła poniósł Urząd Gminy w Kamionce Wielkiej.

Ogrom przedsięwzięcia, jak również potrzeba jego realizacji zgodnie z przepisami prawa sprawiły, że uroczyste poświęcenie górującego nad gminą Kamionka Wielka Krzyża stało się możliwe dopiero w roku bieżącym. Pomnik ten jest najlepszym świadectwem wiary mieszkańców gminy i testamentem dla przyszłych pokoleń.

Kazimierz Ogorzałek

(na podstawie materiałów Urzędu Gminy w Kamionce Wielkiej)



↑ Rada Gminy poprzedniej kadencji, która podjęła budowę Krzyża

Tablica wystawiona do poświęcenia przez Jana Pawła II w Krakowie - Łagiewnikach w 2002r (obecnie przy Krzyżu) ➡



↑ Obecna Rada Gminy, która zrealizowała podjęte zamierzenie (na zdjęciu nie ma radnych Edwarda Nowaka i Krzysztofa Gaborka)

Powitanie ks. Biskupa przez Wójta Gminy Kamionka Wielka Kazimierza Siedlarza

Krzyż Chrystusa, kwitnące nieustannie drzewo przynosi wciąż nowe owoce zbawienia. Dlatego wpatrujemy się w Krzyż z ufnością a z jego tajemnicy miłości czerpiemy odwagę i energię, aby wiernie iść śladem Chrystusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego. Dzięki temu orędzie Krzyża zamieszkało w sercach wielu ludzi i odmieniło ich życie.

Wasza Ekszelencjo Ks. Biskupie, Przewielebni księża, Szanowni Państwo!

Rada Gminy w Kamionce Wielkiej, będąc świadoma wartości wynikających z minionego czasu podjęła decyzję o lokalizacji Krzyża na jednej z gór naszej przepięknej gminy. Chcemy zaświadczyć, że Krzyż jest dla nas jedyną wartością a nasza prawda to - Jezus Chrystus.

Spotkaliśmy się dzisiaj, aby poświęcić Krzyż, wartość zarówno w samej sobie jak i wartość dla nas.

Gorąco proszę Waszą Ekszelencję o poświęcenie tego Krzyża, który będzie nam i następnym pokoleniom wskazywał drogą. Jednocześnie powtarzając za Teresą Benedyktą od Krzyża - ja i cała społecz-

ność naszej gminy - „że nie daj Boże, abyśmy się chlubili z czego innego, jak tylko z Krzyża Jezusa Chrystusa”.

W naszej epoce często utożsamia się prawdę z opinią większości. Rozpowszechnione jest też przekonanie, że należy posługiwać się prawdą nawet przeciw miłości i vice versa. Nie możemy się prześcigać w miłości. Musimy poszukiwać prawdy. A dla nas prawdą jest Krzyż, na którym za nasze grzechy umarł Jezus Chrystus.

Jesteśmy w drodze, ciągle podróżujemy, ciągle podążamy i ciągle musimy pamiętać, że droga miłości do Jezusa prowadzi przez cierpienie i żaden z nas nie może cofać się przed perspektywą cierpienia.

Składamy wspólne dzięki Bogu za ten Dar, Dar Krzyża. Niech będzie On dla nas przykładem w naszej służbie wolności i w naszym poszukiwaniu prawdy.

Ekszelencjo Ks. Biskupie w imieniu mieszkańców i Rady Gminy proszę o poświęcenie Krzyża, który dla nas jest wartością największą.



Krzyż mocą, obroną i znakiem zwycięstwa

Homilia Biskupa Tarnowskiego, wygłoszona w Mystkowie, 17 października 2004, podczas uroczystości poświęcenia Jubileuszowego Krzyża

Drodzy bracia i siostry, wyznawcy Jezusa Chrystusa Ukrzyżowanego i Zmartwychwstałego!

„A Bóg, czyż nie weźmie w obronę swoich wybranych, którzy dniem i nocą wołają do Niego, i czy będzie zwlekał w ich sprawie?” (Łk 18, 7).

To pytanie z dzisiejszej Ewangelii, istotne w każdym czasie, w obecnej dobie zdaje się być również bardzo aktualne. W kontekście różnorodnych zawirowań cywilizacyjnych, dramatycznych przemian, terroryzmu, przeróżnych form ucisku, jaki spada na ludzi wierzących, a także zwykłej codziennej szarżyny życia, naznaczonej nieraz pasmem trudnych doświadczeń-owo pytanie o bliskość opieki i obrony Bożej, zyskuje wymiar egzystencjalny i bardzo osobisty. Najbardziej dojmującą i wyrazistą odpowiedzią Boga jest Chrystusowy Krzyż; Krzyż, pod którym właśnie stoimy:

Siostry i bracia, serdecznie Was wszystkich, tu przy tym Krzyżu, pozdrawiam i cieszę się obecnością każdego z Was. Wasze tak liczne bycie pod Krzyżem, w kontekście tej niesprzyjającej pogody, jest wymownym świadectwem wiary i miłości do Chrystusa. Moje pasterskie serce raduje się bardzo tym, składanym przez Was, publicznym wyznaniem wiary.

Drodzy moi, wczoraj obchodziliśmy 26. rocznicę wyboru kardynała Karola Wojtyłę, na Stolicę Piotrową. Dobrze pamiętamy wizytę Ojca Świętego Jana Pawła II w Starym Sączu w roku 1999. Na pamiątkę tej wizyty stanął tutaj Chrystusowy Krzyż. Trudno o bardziej trafną pamiątkę! Wszak Ojciec Święty nieustannie kroczy z Krzyżem i za Krzyżem; można rzec, iż trzyma się Krzyża, czego wyrazem jest choćby pietyzm, z jakim dzierży w swych dłoniach papieski, zwieńczony Krzyżem, pastorał. Jan Paweł II uczy nas też, czym jest Krzyż. „Zgorszenie krzyża-wyjaśnia Papiież w „Przekroczyć próg nadziei”- pozostaje kluczem do otwarcia tajemnicy cierpienia, która należy tak organicznie do dziejów człowieka. (...) Ukrzyżowany Chrystus jest jakimś dowodem solidarności Boga z cierpiącym człowiekiem. Bóg staje po stronie człowieka. Staje w sposób radykalny. „Unieżył samego siebie przyjmując postać sługi, stawszysię posłusznym aż do śmierci i to śmierci krzyżowej”. Wszystko jest w tym zawarte. Wszystkie indywidualne



cierpienia i wszystkie cierpienia zbiorowe, zarówno te, które zostały spowodowane działaniem sił natury; jak też i te, które wywołała wolna wola ludzka: i wojny; i gulagi, i holocausty”...

Wszystko zawarte jest w "Krzyżu - uczy Ojciec Święty.

Spróbujmy, bracia i siostry, wczuć się w przesłanie i symbolikę Krzyża. Krzyż jest mocno osadzony w ziemi, ale zawsze wskazuje niebo; krzyż łączy w sobie sprawy ludzkie i boskie. Poeta pisał:

Mądrość człowieka
Mieści się
Na przecięciu ramion świętego
krzyża,
Tam, gdzie droga niebiosów
Mądrze przecina się z drogą ziemi.
(R. Brandstaetter: Dzień gniewu, I)

Kto chce nabywać mądrości i dobrze przeżyć swe życie powinien wpatrywać się w Krzyż. Krzyż kieruje nasz wzrok zawsze w stronę nieba. Jest to bardzo ważna wskazówka, zwłaszcza dzisiaj, kiedy pragnie się życie ludzkie ograniczyć tylko do materii, tylko do tego, co ziemskie. Znaku Krzyża potrzeba szczególnie młodemu pokoleniu, bo ono musi zdawać sobie sprawę z tego, iż nie samym chlebem człowiek żyje, że celem życia ludzkiego nie jest zaspokajanie ziemskich, cielesnych potrzeb. Albowiem człowiek - ów „kapłan, bezwiedny i nieświadomy”,

jak go nazywał Norwid - jest powołany do wieczności; ku tym wiekustym przeznaczeniom drogę otwiera znak Krzyża, ukazując nam perspektywę Boga, jako ostatecznego spełnienia człowieka.

Do nieba idzie się przez ziemię - drogą miłości i służby. Tego też uczy nas Krzyż. Poprzeczna belka Krzyża to jakby ramiona rozciągnięte, rozwarte na wszystkich. Ramiona Chrystusowego Krzyża uczą nas otwierania się na bliźnich, na drugiego, potrzebującego człowieka. To takie „niemodne” w dzisiejszych czasach promujących sukces, egoizm i konsumizm. Krzyż jest policzkiem dla tego świata, sytego, zadowolonego z siebie; świata, który nie chce żadną miarą dostrzegać ubogich, chorych, niepełnosprawnych i starszych. Ale my, ludzie wierzący, wyznawcy Chrystusa Ukrzyżowanego, nie możemy brać wzoru z tego świata. Musimy zawsze pamiętać, że Chrystus, wiszący na Krzyżu, otworzył szeroko ramiona dla wszystkich i do końca umiłowal każdego z nas.

Bracia i siostry, Krzyż mówi nam jak ważny dla Boga jest człowiek, jaką cenę Bóg płaci za człowieka. To cena krwi, to cena życia Syna Bożego. Krzyż to symbol miłości, a zarazem wezwanie, aby na tę miłość Boga również odpowiedzieć miłością. Ów symbol trwa, choć zmienia się świat.

W tym miejscu słowa wdzięczności należą się władzom gminy, staraniem których Krzyż ten, dzięki iluminacji, stał się Świetlistym Znakiem zbawienia, widzanym daleko w całej okolicy. Nie sposób również nie podziękować wszystkim, którzy podjęli inicjatywę wzniesienia tego Krzyża. Moją wdzięczność kieruję do władz samorządowych gminy Kamionka Wielka. „Bóg zapłać” wypowiadał pod adresem Pana Wójty, Pana Przewodniczącego i pod adresem całej Rady Gminy. Dziękuję mieszkańcom gminy, że tę decyzję przyjęli, zaakceptowali i całym sercem zaangażowali się w realizację tego wspaniałego dzieła. Niech ten pomnik nowego tysiąclecia, nowego wieku chrześcijaństwa i pontyfikatu Ojca Świętego Jana Pawła II nie będzie nigdy samotny - niech pulsuje życiem. Dobrze byłoby spotykać się pod tym Krzyżem choćby w każde Święto Podwyższenia Krzyża Świętego, które jak wiemy przypada zawsze 14 września. Dobrze by było, aby mieszkańcy gminy Kamionka Wielka w ten dzień spotykali się przy tym Krzyżu, żeby może na takie spotkanie zaprosili też swego biskupa...

(dokończenie na stronie 8)

„W Krzyżu Cierpienie, w Krzyżu Zbawienie”....

Historii i przyszłym pokoleniom po wsze czasy ku pamięci dajemy świadectwo, że dnia 17 października 2004 roku odbyła się w Gminie Kamionka Wielka doniosła uroczystość poświęcenia Krzyża upamiętniającego nowe tysiąclecie i nowe przywiązanie do wartości chrześcijańskich.

Pokoleniu naszemu dane było żyć w czasach szczególnie doniosłych: przełomu wieków XX/XXI i przełomu dwóch tysiącleci: drugiego i trzeciego.

Na czasowe – mające szczególnie wymiar w dziejach ludzkości – lata, nałożyły się dla nas Polaków wiekopomne wydarzenia.

Ostatnie ćwierćwiecze XX wieku – dało nam Papieża Polaka – człowieka – niepojętej miary, od którego wszystko się dla nas zaczęło. Obalenie komunizmu, demokratyczne przemiany, nowa doktryna pokojowa i przystąpienie Polski do NATO, otwarcie granic na zachód i budowanie wspólnoty europejskiej, Noble dla Polaków, nowi święci kościoła katolickiego i religia w szkole, Świątynia Miłosierdzia Bożego w Łagiewnikach. Wszystko to działo się na naszych oczach przy udziale nas wielu.

Czas i przemijanie utrwalają ludzi w budowlach, pomnikach i niepowtarzalnych dziełach i w ten sposób tworzą historię. My, mieszkańcy gminy Kamionka Wielka chcemy też być twórcami tej historii. Chcemy i my nasz ślad na ziemi „ocalić od zapomnienia”.

Dziś w dniu 17 października 2004 roku na początku nowego XXI wieku i trzeciego tysiąclecia pragniemy pozostawić przesłanie wszystkim po nas pokoleniom – że ten Krzyż w tym miejscu – symbol naszej przynależności do Jezusa Chrystusa był i jest znakiem naszych czasów.

Ten Krzyż – mamy wolę przekazania następnym pokoleniom z zobowiązaniem, by przy nim trwali tak, jak my i nasi ojcowie. W ten sposób dajemy świadectwo postaw i światopoglądu ludzi przełomu wieków, świadectwo ludzi, którzy swoje istnienie wiązali zawsze z wiarą w istnienie Boga i jego miłość objawioną w swoim Synu Jezusie Chrystusie.

Mieszkańcy i goście licznie zgromadzeni na wzgórzu mszalnickim, górującym wzniesionym Krzyżem nad całą kamionczańską gminą Najświętszą Eucharystią pod przewodnictwem Ks. Biskupa Wiktora Skworca wraz z licznymi kapłanami dziękujemy Bogu za miniony błogosławiony czas i szczęśliwe przekroczenie progu nowej epoki z nadzieją, że ideały nasze ch przodków i nasze „Bóg, Honor, Ojczyzna” poniosą obecne i przyszłe pokolenia przez wieki i tysiąclecia.

Wójt Gminy
Kazimierz Siedlarz

Przewodniczący Rady Gminy
Benedykt Poręba

W dniu uroczystości poświęcenia Krzyża 17 października 2004 roku pragniemy potomnym przekazać informację, że nasza gmina Kamionka Wielka przynależy do powiatu nowosądeckiego i województwa małopolskiego ze stolicą w Krakowie.

Kiedy odbywa się ta uroczystość Papieżem jest Jan Paweł II – Polak, Ordynariuszem Diecezji Tarnowskiej – Ks. Biskup Wiktor Skworc, a proboszczami Parafii: Kamionka Wielka – ks. prałat Stanisław Ruchała, Parafii Królowa Górna – ks. kanonik Józef Nowak, Parafii Mystków – ks. kanonik Józef Głowa, Parafii Zawada, do której należy wieś Jamnica – ks. prałat Antoni Koterla.

Władzą gminy jest Rada Gminy w skład której wchodzi 15 radnych w osobach: Kazimierz Bochenek, Tadeusz Bodziony, Władysław Bodziony, Krzysztof Gaborek, Rafał Gieniec, Maciej Kocemba, Tadeusz Kocemba, Zenon Kruczek, Stanisław Kulpa, Edward Nowak, Marian Ogórek, Benedykt Poręba, Jan Rola, Stanisław Sędzimir, Piotr Witek. Przewodniczącym Rady Gminy jest mgr Benedykt Poręba z Mystkowa.

Organem wykonawczym gminy jest Wójt Gminy mgr Kazimierz Siedlarz z Ptaszkowej, który swoje zadania realizuje przy pomocy Urzędu Gminy w Kamionce Wielkiej, w którym zatrudnionych jest 17 pracowników administracyjnych i 3 pracowników obsługi. Funkcję Sekretarza Gminy pełni mgr Czesław Jeleń z Mszalnicy,

a Skarbnika Gminy mgr Maria Wiatr z Jamnicy. Pozostali pracownicy administracyjni to: Stefan Doszna z Królowej Górnej, Elżbieta Górka – Janusz z Ptaszkowej, Krystyna Homoncik i Jadwiga Kościółek z Kamionki Wielkiej, Elżbieta Kielbasa z Mystkowa, Krystyna Komperda z Mszalnicy, Halina Malczak z Kamionki Wielkiej, Maria Mężyk z Cieniawy, Zofia Poremba, Helena Potoniec i Irena Ruśniak z Kamionki Wielkiej, Andrzej Stanek z Nowego Sącza, Kazimiera Zielińska z Kamionki Małej, Stanisława Ziobrowska z Mystkowa, a pracownicy obsługi to: Janina Pazgan, Barbara Szczecina i Józef Zieliński z Kamionki Wielkiej.

Gmina zajmuje powierzchnię 63,01 km², liczy 9.112 mieszkańców i 1617 budynków mieszkalnych, posiada 1.580 indywidualnych gospodarstw rolnych o powierzchni powyżej 1 ha użytków rolnych oraz 665 działek rolnych do 1 ha użytków rolnych.

W skład gminy wchodzi 8 wsi: Bogusza – sołtys Zbigniew Kwapien, Jamnica – sołtys Kazimierz Bochenek, Kamionka Mała – sołtys Stanisław Sędzimir, Kamionka Wielka – sołtys Bogumiła Kmak, Królowa Górna - sołtys Ferdynand Poręba, Królowa Polska - sołtys Marian Ogórek, Mystków – sołtys Stanisław Poręba, które odpowiadają administracyjnie sołectwom, oraz wieś Mszalnica – sołtys Stanisław Kielbasa z której wyodrębniono dodatkowe sołectwo Mszalnica – Zagóra - sołtys Władysław Siedlarz.

Szkolnictwo jest dwustopniowe: szkoły podstawowe sześćioletnie poprzedzone obowiązkową klasą „zero” oraz gimnazja trzyletnie, które zlokalizowane są w:

- * Szkoła Podstawowa w Boguszy - dyrektor mgr Józef Michalik z Boguszy,
- * Szkoła Podstawowa w Jamnicy - dyrektor mgr Wanda Smajdor z Nowego Sącza,
- * Szkoła Podstawowa Nr 1 w Kamionce Wielkiej - dyrektor mgr Julian Mirek z Kamionki Wielkiej,
- * Szkoła Podstawowa Nr 2 w Kamionce Wielkiej - dyrektor mgr Maria Ruśniak z Kamionki Wielkiej,
- * Szkoła Podstawowa w Królowej Polskiej - dyrektor mgr Lucyna Nowak z Królowej Górnej,
- * Szkoła Podstawowa w Mszalnicy - dyrektor mgr Danuta Marszałek z Mszalnicy,

G i m n a -
zjum Publiczne
w Kamionce Wielkiej - dyrektor mgr inż. Józef Świgut z Mszalnicy,
* Zespół Szkół Podstawowo-Gimnazjalnych w Królowej Górnej - dyrektor mgr Stanisław Poręba z Boguszy,
* Zespół Szkół Podstawowo-Gimnazjalnych w Mystkowie - dyrektor mgr Ewa Trojan - Marcisz z Nowego Sącza.

Gmina posiada

cztery jednostki organizacyjne gminy, a to:

- * Gminną Bibliotekę Publiczną w Kamionce Wielkiej - kierownik mgr Anna Ziobrowska z Kamionki Wielkiej,
 - * Gminny Ośrodek Kultury w Kamionce Wielkiej - dyrektor Kazimierz Ogorzałek z Mszalnicy, przy którym działa sześć zespołów regionalnych:
 - w Kamionce Wielkiej: „Skalnik” - kierownik Halina Siedlarz, „Mały Skalnik” - kierownik Zofia Kociołek i „Kamionczanki” - kierownik Maria Ruśniak,
 - w Mszalnicy: „Mszalniczanie” - kierownik Stanisław Kunicki i „Mali Mszalniczanie” - kierownik Danuta Mółka,
 - w Mystkowie: „Mali Mystkowianie” - kierownik Hanna Poręba oraz Towarzystwo Muzyczne - „Orkiestra Kalisz Dęta” - prezes Janusz Gaborek a kapelmistrz Józef.
 - * Ośrodek Pomocy Społecznej w Kamionce Wielkiej - kierownik Janina Gruca ze Stróż,
 - * Zespół Obsługi Szkół Gminy Kamionka Wielka - dyrektor Maria Kościółek z Kamionki Wielkiej.
- Na terenie gminy funkcjonują cztery jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej: w Boguszy - prezes Andrzej Górka,

w Królowej Górnej - prezes Ferdynand Poręba, w Mszalnicy - prezes Jan Ligęza, który zarazem jest komendantem gminnym OSP, w Mystkowie - prezes Józef Janus.

Funkcjonują również na terenie gminy dwa Ludowe Kluby Sportowe: „Skalnik” w Kamionce Wielkiej - prezes Jan Michalik z Nowego Sącza i „Królowia” w Królowej Górnej - prezes Janusz Kumorek z Królowej Górnej. Opiekę zdrowotną zapewniają dwa Niepubliczne Zakłady Opieki Zdrowotnej: w Kamionce Wielkiej i w Mszalnicy.

Funkcjonuje Poczta Polska w Kamionce Wielkiej, Filia Banku Spółdzielczego w Nowym Sączu i Filia PKO w Nowym Sączu z siedzibami w Kamionce Wielkiej, obsługujące teren całej gminy.

W wyniku nowych uwarunkowań gospodarczych w kraju



239 osób z terenu gminy prowadzi działalność gospodarczą, funkcjonują 22 sklepy spożywcze i 4 branże przemysłowo - rolniej. Największym problemem na terenie gminy jest wysokie bezrobocie wynoszące 913 osób bezrobotnych zarejestrowanych w Powiatowym Urzędzie Pracy w Nowym Sączu.

Gmina w całości jest zelektryfikowana, telefonizowana,

zgazyfikowana oraz ponad 99% domostw posiada doprowadzoną wodę z prywatnych wodociągów, a mieszkańcy wsi Mystków oraz częściowo Mszalnicy i Jamnicy z wodociągu „Mystków” będącego własnością Spółki Wodociągowej w Mystkowie. Nieczystości stałe są przez mieszkańców segregowane i odbierane 6 razy w roku. Na terenie gminy zlokalizowanych jest także 124 pojemniki na śmieci o pojemności 2,1 m³. We wrześniu 2004 roku rozpoczęto kompleksową kanalizację sanitarną gminy. Przez gminę przebiega droga krajowa Nr 28 Zator - Medyka granica państwa, odcinek Nowy Sącz - Biecz oraz pięć dróg powiatowych na ciągu: Nowy Sącz - Cieniawa, Piątkowa - Mystków, Królowa Górna - Ptaszkowa - Grybów, Nowy Sącz - Florynka i Kamionka - Kamionka Wielka. Gmina posiada 68,5 km dróg gminnych w tym 65 km dróg o utwardzonej wierzchni, 136 km dróg dojazdowych do pól i lasów oraz 33 mosty.

Stwierdza się, że infrastruktura techniczna na terenie gminy jest w miarę dobrze rozwinięta. Jednak uważa się, że dla potomnych pozostało jeszcze wiele do zrobienia dla polepszenia rozwoju gospodarczego gminy.

Homilia Biskupa Tarnowskiego, wygłoszona w Mystkowie, 17 października 2004, podczas uroczystości poświęcenia jubileuszowego Krzyża (dokończenie)

Moi drodzy,
przy końcu chciałbym jeszcze raz pochylić się nad dzisiejszą Ewangelią, a konkretnie nad jej ostatnim werselem, będącym znów pytaniem: „Czy Syn Człowieczy znajdzie wiarę na ziemi, gdy przyjdzie?” (Łk 18, 8). Ojciec św. Jan Paweł II uświadamia w „Ecclesia in Europa”, że wielu ochrzczonych Europejczyków żyje teraz tak, jakby Jezus nie istniał; gestom i praktykom religijnym nie odpowiada wcale pogłębiona akceptacja treści wiary i osobiste przyłgnięcie do Boga. W tym kontekście Papież, podejmując przytoczony powyżej ewangeliczny werseł, pisze: „Czy Syn Człowieczy, gdy przyjdzie, znajdzie wiarę na ziemi? Czy znajdzie ją na ziemiach naszej Europy o daw-

nej tradycji chrześcijańskiej? Jest to pytanie otwarte, które jasno wskazuje na głębię i dramatyzm jednego z najważniejszych wyzwań, które Kościół w Europie musi podjąć (...). Wyzwanie to polega często nie tyle na tym, by ochrzcić nowych nawróconych, ile na tym, by doprowadzić ochrzczonych do nawrócenia do Chrystusa i Jego Ewangelii” (por. 47).

Siostry i bracia,
to Jezusowe pytanie o wiarę, pasterzom Kościoła, duszpasterzom i wszystkim ochrzczonym powinno spędzać sen z oczu. Powinniśmy nieustannie, każdego dnia troszczyć się o pogłębianie i umacnianie wiary.

Wasza obecność tutaj to nadzieja i poręka tego, że wiara w Europie,

Polsce i diecezji tarnowskiej nie zagnie. Syn Boży, gdy przyjdzie, znajdzie wiarę w sercu mieszkańców tej gminy i parafii, bo gromadzicie się przy Krzyżu, a Krzyż to znak wiary i znak zwycięstwa. W tym znaku zwyciężymy wszelkie przeciwności. Pamiętajcie: „Gdy grom się zbliża, śpieszcie do Krzyża, bo On Was wesprze-ocali”.

Pragnę Wam z całego serca życzyć, abyście często na ten Krzyż spoglądali, i aby to spoglądanie umacniało Was w wierze; abyście oczami wiary widzieli Ukrzyżowanego i Zmartwychwstałego Pana, towarzyszącego nam na szlakach ziemskiej wędrówki. On jest naszą mocą, obroną i znakiem zwycięstwa.

Amen.

Spełnienie pewnego snu

Nieopodal Krzyża na wzgórzu w przysiółku „Zalas” w Mszalnicy znajduje się kapliczka z figurą Matki Boskiej. Ciekawa jest historia jej powstania opowiedziana przez panią Józefę Kalisz, żonę zmarłego w 1993r Jana Kalisza, fundatora tej kapliczki.

Otóż wiele lat temu pan Jan miał sen, że wybrał się z synem do lasu pod domem na ścinę drzew. Przy oglądaniu jednej jodły zauważył w wyższej partii drzewa duży grzyb. Gdy się przyglądał dokładniej, dostrzegł wizerunek Matki Boskiej, która prosiła, by przeniósł ją w inne miejsce, bo tu w lesie jej postać moknie.

Po przebudzeniu Jan Kalisz zadumał się bardzo nad tym snem, opowiedział o nim żonie, a że był człowiekiem

bardzo pobożnym, więc postanowił spełnić prośbę Najświętszej

Panienki, jaką mu we śnie objawiła.

Zadecydował, że wybuduje kapliczkę na wzgórzu na swojej roli. Z tego miejsca roztacza się piękny widok na całą okolicę, więc pan Jan uznał, że w tym właśnie miejscu powinna stanąć murowana kapliczka. Jednak były to czasy trudne dla pozyskania materiałów budowlanych. Ostatecznie udało się załatwić zlecenie na cement i pozyskać cegłę z Cegielni Hoblera w Mystkowie. Wymurowaniem kapliczki zajął się Stanisław Poręba („z gór”), tak więc w 1985 roku w trzy lata po owym śnie dzieło było gotowe.

Pan Jan Kalisz zabiegał usilnie o umożliwienie podłączenia prądu elektrycznego z przebiegającej tuż koło kapliczki linii energetycznej, jednak jak to w czasach komuny było praktykowane, w Elektrowni otrzymał odpowiedź: „zezwolenia na prąd dla kapliczki nie damy, gdyby to była knajpa, nie byłoby problemu”. Jednak pan Jan mimo wielu chorób, których dotkliwość odczuwał, nie dał za wygraną; przekopał rów przez kilkaset metrów i kablem ziemnym doprowadził prąd od własnego domu do kapliczki.

Po upadku komuny udało się uzyskać zgodę Elektrowni, a podłączenia prądu do kapliczki nowym zasilaniem dokonał Tomasz Kiełbasa z Mszalnicy, a ponieważ była to jego pierwsza robota po otrzymaniu stosownych uprawnień, za robociznę nie wziął ani grosza. Kapliczka ta została kilka lat temu odnowiona i dziś wygląda znakomicie. Obecnie prąd z tej kapliczki oświetla górujący nad wzgórzem krzyż widoczny także w nocy z wielu kilometrów.

Dziś nasuwa się pytanie, czy wybór tego samego wzgórza na kapliczkę i Krzyż przełomu wieków to czysty przypadek, czy też znak czasu?

Kazimierz Ogorzałek

(na podstawie opowiadania pani Józefy Kalisz)



Krzyż nad parafią Mystków

Wdzięczni jesteśmy przede wszystkim Panu Bogu za Krzyż, który stoi na jednym ze wzgórz naszej parafii. To wielki dar Miłosiernego Boga, szczególnie dla nas ludzi wierzących. Nic piękniejszego niebo nie mogło nam ofiarować na wielki Jubileusz 2000 rocznicy chrześcijaństwa i uczczenia Papieskiej Pielgrzymki na ziemię sądecką. Ten Krzyż promieniuje miłosierdziem, nie tylko nad naszą parafią, gminą, ale i nad całą okolicą, o czym świadczą liczne pielgrzymki pojedynczych ludzi, grup i całych rodzin z przeróżnych miejscowości.

Również wielkim darem dla nas, była uroczystość poświęcenia tego krzyża przez księdza Biskupa Ordynariusza Wiktora Skworca, która zostawiła bardzo mocny ślad w naszych sercach.

To Krzyż zgromadził 17 października przedstawicieli parafii, wsi, szkół, zespoły regionalne – w sumie około 3 tysiące pielgrzymów, którzy w strugach obfitego deszczu trwali do końca. Świadczy to o naszym wielkim przywiązaniu do znaku Krzyża, a także potwierdza trafność decyzji naszych władz samorządowych.

Ten Krzyż mobilizuje nas do

kolejnych wezwań. Już w swojej homilii ks. Biskup Ordynariusz wyznaczył nam pewne zadania wobec krzyża. Powinniśmy – mówił - co roku 14 września w Uroczystość Podwyższenia Krzyża pielgrzymować tu do tego miejsca, aby wielbić ten święty znak i uczyć się ofiarnej miłości.

Ks. Bp obiecał rozpocząć te nabożeństwa. Na te spotkania zaprosił wszystkich: dzieci, młodzież, rodziców i starszych, urzędy, szkoły, zakłady pracy, władze samorządowe i parafie.

Ten krzyż będzie nas wszystkich ewangelizował: będzie wzywał do przebaczenia, do życia trzeźwego i świętego, będzie wzywał do wielkiej modlitwy, nikt nie będzie mógł przejść obok niego obojętnie. Dla naszej parafii mystkowskiej, będzie jeszcze dodatkowo wezwaniem do troski i opieki o to miejsce i ten święty znak.

Patrząc na to dostojne miejsce a także i ten święty znak, rodzą się kolejne postanowienia: będą pielgrzymki i procesje, będzie Eucharystia pod tym krzyżem, będą nabożeństwa itp. Rodzą się także kolejne plany, aby od Mszalnicy do krzyża wybudować Drogę Krzyżową, a od Mystkowa

Drogę Bolesci Matki Bożej. Już nawet znaleźli się fundatorzy paru stacji. Za to też Panu Bogu trzeba dziękować.

Swoją wdzięczność kierujemy także do ludzi, bo dzięki nim także stoi ten Krzyż. Wypowiadamy najpierw wszyscy serdeczne „Bóg zapłać” księdzu Biskupowi, za poświęcenie Krzyża za obecność i modlitwę. Składamy podziękowanie Władzom Samorządowym, Panu Wójtowi, wszystkim, którzy tworzyli ten Krzyż, którzy pracowali przy Krzyżu, gospodarzom na których roli stoi Krzyż, sąsiadom i tym, którzy przygotowywali uroczystość poświęcenia i wszystkim pielgrzymom.

Ten święty znak dla naszej parafii, a myślę że również dla wszystkich mieszkańców Gminy Kamionka Wielka, jest jak Krzyż na Giewoncie dla mieszkańców Zakopanego. Również dla nas jest największym skarbem, który trzeba strzec i kochać przez pokolenia, jak powiedział Samorząd ustami swego przewodniczącego.

Ks. Józef Głowa
Proboszcz Parafii Mystków

Krzyż pociąga ku sobie.

„A jak Mojżesz wywyższył węża na pustyni, tak potrzeba by wywyższono Syna Człowieczego” (J 3,14)

„A Ja, gdy zostanę nad ziemię wywyższony, przyciągnę wszystkich do siebie” (J 12,32)

Chcąc uchwycić sens wydarzenia, które dokonało się na terenie naszej gminy w dniu 17 października br., odszukałem powyższe słowa Chrystusa zapisane w Ewangelii św. Jana.

Najbardziej wymowne wydają się być te: *„potrzeba by wywyższono Syna Człowieczego”* oraz *„gdy zostanę nad ziemię wywyższony, przyciągnę wszystkich do siebie”*.

Skoro „potrzeba by wywyższono” Chrystusa to jak najbardziej słusznym było odnaleźć najpiękniejsze wzgórze i dokonać tegoż czynu – Krzyż zakręlował nad całą naszą gminą.

Jednakże Chrystusowi Panu bardziej aniżeli na pomnikach zależy na ludzkich sercach, dlatego

ważne jest także to drugie zdanie: *„Gdy zostanę nad ziemię wywyższony, przyciągnę wszystkich do siebie”*.

Życzenie Chrystusa sprawdziło się: „został wywyższony” i „pociągnął do siebie”.

Trudne warunki pogodowe były najlepszą okazją, aby zobaczyć moc Krzyża; Pociągnął do siebie w dniu 17 października i będzie przyciągał przez całe wieki. Obecny czas przekonuje wszystkich, że tylko Chrystus nie zawodzi nie obiecuje na próżno... A myśmy uwierzyli i dlatego przybyliśmy i wytrwali do końca!

Powiedzieliśmy też jasno i otwarcie wszystkim pokoleniom: my zaufaliśmy Chrystusowi i wskazujemy wam na Niego - jedyne, niezawodne Światło ludzkiego życia, a wy? Przemyślcie i... wybierajcie!

Ks. Prałat Stanisław Ruchała
Proboszcz w Kamionce Wielkiej

Jubileuszowy Krzyż

Pamiętam jeszcze spotkanie Samorządu Kamionka Wielka przed nadejściem daty roku Jubileuszowego 2000-go.

Zaproszono nas i was księży proboszczów parafii na terenie naszej gminy. Zastanawialiśmy się jak uczcić, jak zaznaczyć ten przełom wieków a nawet tysiącleci, ażeby pozostał po nas współczesnych jakiś znak – symbol, który byłby też jakimś przesłaniem dla potomnych. Ktoś podsunął myśl, że położymy na wzgórzu jakiś kamień, wypiszemy datę i jakiś tekst. Ale dość szybko zaoponowaliśmy, że po co nam jakiś „pogański” kamień. Przecież Polska wiara stoi i trwa mimo tylu zawieruch w historii. To wiara naszych praojców wskrzesiła wolność tylokrotnie nam zabieraną siłą. Jest symbol, który będzie tę wiarę i miłość wzniecał i umacniał a tym samym służył sprawie wspólnej na dalsze wieki.

Ktoś, kto przelicza wszystko na pieniądze i doraźny dochód stawia najwyżej, zapytał: „Kto ten krzyż fundował; ile ten krzyż kosztował?” Pomyślałem, gdyby nie ten krzyż, czciłbyś może na tej górze jeszcze jakieś „bożki” a o Polsce śpiewałyby tylko ptaki, ale w obcych językach.

Jedna z parafianek opowiedziała mi swoje doświadczenie z tym właśnie krzyżem „Moje dziecko miało wypadek. Spadło z dużej wysokości na główkę.

Pękła czaszka, wstrząs mózgu. A ja z sercem „w gardle” odwoziłam je do szpitala do Nowego Sącza późnym wieczorem. Byłam równie nieprzytomna, jak to moje dziecko. Ciemność nocy i ciemność umysłu zdominowała moje myśli. Aż tu nagle widzę przez okno samochodu świecący Krzyż. Ocknąłam



się jakby ze snu: „Jezu – powiedziałam z przekonaniem – Ty wszystko możesz uczynić! Ty możesz też uratować moje dziecko. Proszę Cię o to najusilniej. Ratuj nas! Dzisiaj wiem, że ten krzyż w tych ciemnościach świecił i dał mi nadzieję. Wiem, że owa modlitwa na jego widok została wysłuchana. Dziecko jest w pełni zdrowe!”.

Czy da się przeliczyć wartość wiary, którą będzie budził w kręgach ludzkich ten krzyż; w nocy, w najtrudniejszych chwilach życia? Ów krzyż już wrósł w to

wzgórze i trudno sobie wyobrazić, żeby go tam nie było.

Pomimo że około godziny 15 w niedzielę zaczął padać deszcz, pielgrzymi wyruszyli spod naszego kościoła pieszo na uroczystość poświęcenia tego sztandaru naszej wiary. Dziwne, że właśnie o godzinie 15-tej (zbieżność z godziną śmierci Jezusa Chrystusa). Krzyż zawsze łączy się z ofiarą. Ks. Antoniewicz pięknie to ujął „W krzyżu cierpienie, w krzyżu zbawienie, w krzyżu miłości nauka...”

Przyjdzie taki czas, taki dzień, taka minuta w życiu każdego człowieka (to tylko kwestia czasu, kiedy również u tych, którzy pytali „ile on kosztował?” i oni wtedy ukłękają u stóp tego, czy innego krzyża i ze szlochom wykrztuszą „Panie ratuj mnie, pomóż mi”.

Zapomnieliśmy, żeśmy zmogli, ale gdzieś w głębi serca pozostało coś trwałego, coś niewymiernego, nieprzeliczalnego na żadne wartości przemijające. Nie boję się o przyszłość naszą, naszej gminy, naszych parafii dopóki ten krzyż tam będzie stał.

„Jeśli Bóg z nami, któż przeciwko nam?”

Ks. Józef Nowak
Proboszcz.

Parafii w Królowej Górze

Opinie – Komentarze

Jan Górka – właściciel Zakładu Kamieniarskiego w Nowym Sączu, fundator obelisku, stołu mszalnego oraz ambonki

Więści Gminne: Przybył Pan na tę uroczystość ze swym 92-letnim stryjem Antonim Radeckim ze Starego Sącza. Pana stryj jest chyba najstarszy wśród obecnych na tej uroczystości, pomimo sędziwego wieku trwał do końca na deszczu i zimnie – czym tłumaczyć tę wytrwałość?

Jan Górka: Nasze korzenie rodzinne wywodzą się z Mszalnicy i jesteśmy tak wzruszeni tą uroczystością oraz miejscem i jego otoczeniem, że taka pogoda nie ma większego znaczenia w czasie, gdy szczególną czcią otaczamy Krzyż Chrystusa.

WG: Jakimi wrażeniami chcieliby się Panowie podzielić z czytelnikami Więści Gminnych?

Antoni Radecki: Cieszę się, że mogłem tu być. Pozwolę sobie też zauważyć, że dzisiejsza uroczystość zbiega się z 640-tą

rocznicą założenia wsi Mszalnica (1364r. : Akta Grodzkie i Ziemskie). Ponadto jak głosi legenda przekazywana przez mieszkańców wsi grupa wojska, bądź król ze swoją świtą przejeżdżający przez wieś uczestniczył we mszy św., odprawionej pod gołym niebem na ołtarzu polowym – zwanym „stolnica”, który pozostawiono wraz z mszałem we wsi. Na tę pamiątkę wieś nazwano Mszalnicą.

J.Górka: Jestem zadowolony, że mogłem choć trochę wnieść dla tego miejsca, tym bardziej, że dzisiaj, w 640-tą rocznicę powstania naszej rodzinnej Mszalnicy, mogliśmy przeżyć Eucharystię sprawowaną pod gołym niebem, w obecności rzeszy wiernych, na stole mszalnym z granitu, który miałem ogromną przyjemność i szczęście wykonać!

WG: Dziękuję za rozmowę.

Rozmowę przeprowadził
Piotr Witek

W blasku księżyca...

Stojąc pod Krzyżem w Mszalnicy w to niedzielne popołudnie 17 października 2004 r. razem z wielotyśzną rzeszą wiernych, czułam się dumna, że jestem mieszkanką gminy Kamionka Wielka, która idąc za przykładem wielu poprzedników upamiętniła rok milewny tym monumentem symbolizującym i potwierdzającym ponad tysiącletnią przynależność naszego kraju do kultury łacińskiej wyrosłej z religii chrześcijańskiej.

Ten oświetlony i rozpraszający ciemność Krzyż przypomina, że my Polacy zawsze byliśmy wierni Chrystusowi, dlatego wszystkie szczególne miejsca znaczone są tym znakiem. Ramiona Krzyża Chrystusowego opasują naszą ojczyznę wzdłuż i wszerz, od Tatr-Krzyż na Giewoncie aż do Morza Bałtyckiego-Krzyż w Gdańsku.

Patrząc na ten Krzyż wzniesiony również w ważnym dla nas momencie dziejowym stawiam sobie pytania:

- Czy podążając śladem naszych przodków, którzy roz-

świetlali mroki pogaństwa innym narodom, bronili Europę przed krzyżacką butą i obludą, nawałnicą turecką, walczyli z totalitaryzmami XX wieku – faszyzmem i komunizmem zachowamy tożsamość narodu polskiego?

- Czy uchronimy się przed zniewalającym człowieka konsumpcjonizmem, hedonizmem i liberalizmem?

- Czy pozostaniemy wierni, nie tyle tradycji chrześcijańskiej, co Chrystusowi i jego Krzyżowi?

- Czy za sto lat mieszkaniom tej gminy stojąc pod tym krzyżem będzie się czuł dumny, że jest Polakiem.

- Czy będzie mógł powtórzyć za wieszczem naszego narodu ?

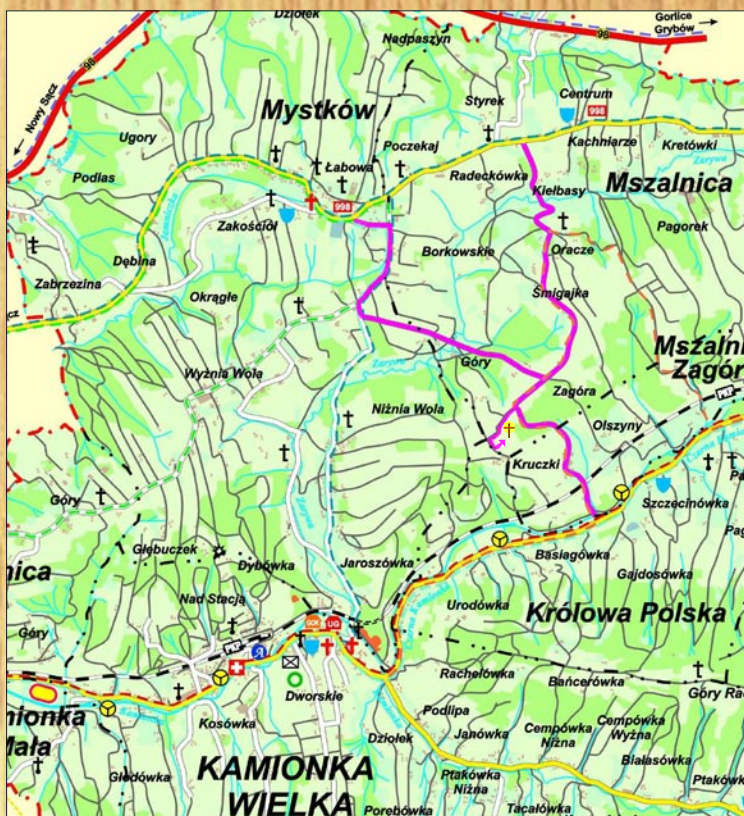
„Tylko pod Krzyżem, tylko pod tym znakiem Polska jest Polską, a Polak Polakiem”.

Maria Klebasa



Mapka pomoże dotrzeć do Krzyża każdemu

(fioletowym kolorem zaznaczono drogi dojazdu z Królowej Polskiej, Mszalnicy i Mystkowa)



Podziękowania dla Pana Jana Marszałka z Mszalnicy za udostępnienie swoich zdjęć cyfrowych z uroczystości poświęcenia Krzyża składa
Redakcja



GMINNE WIEŚCI

Kwartalnik Społeczno-Kulturalny Gminy Kamionka Wielka

Redakcja, skład i łamanie: Zespół GOK, tel/fax 0-18) 445-60-29

Wydawca: Gminny Ośrodek Kultury w Kamionce Wielkiej

Adres redakcji: 33-334 Kamionka Wielka, powiat nowosądecki,

www.kamionka.iap.pl e-mail: gok@adres.pl

Zdjęcia - MarsJan, Kazimierz Ogorzałek Druk: KWADRAT Nowy Sącz

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych tekstów, korekty i zmiany tytułów.

Nie odpowiadamy za treść ogłoszeń a anonimów nie drukujemy.